

Przewidywana rewolucja kieruje się do odroczenia, przynajmniej o jeden rok, podaje *Gazzetta dello Sport*. Klub myślał o zmianie przewodzenia pierwszej drużynie sektora młodzieżowego, rozmawiał z De Rossim, który byłby zadowolony ze zmiany, zakładając marynarkę i rozpoczynając pracę menadżerską razem z Petrachim, De Sanctisem i Zubirią i przede wszystkim z Bruno Contim (który będzie miał ponownie u swojego boku Stefano Desideriego).

Marzeniem było opuszczenie ławki dla swojego syna, Daniele, ale w każdym razie obydwie historie nie są ze sobą połączone, gdyż Alberto De Rossi i Roma zdecydowali kilka miesięcy temu o wspólnym projekcie. Sytuacja nadzwyczajna związana z koronawirusem podważyła jednak wszystko i klub jest gotowy podpisać z De Rossim seniorem nowy kontrakt, trenerski, na kolejny sezon. Pewna zmiana może z kolei dotyczyć drużyny Under 18, którą prowadzi teraz Alessandro Toti, ale Turek Tugberk Tanrivermis kieruje się do awansu. Ma nieco ponad 30 lat, mówi w czterech językach, sprowadził go do Romy Monchi i trenuje rocznik 2005, w tym Cristiana Tottiego. Nie jest jednak powiedziane, że również tutaj dojdzie do natychmiastowej zmiany.

Z młodymi zza granicy, którzy nie będą już przepłacani (jak Bianda) i wynagrodzeniami, które nie przekroczą 70 tysięcy euro za sezon, Roma celuje w formowanie graczy w domu, nie tylko by sprzedawać i zdobywać pieniądze, ale takich, z których może czerpać pierwszy zespół. Nazwiskami, o których mówi się od dawna są Bouah, który po dwóch operacjach kolan może zostać jeden sezon i dzielić treningi między pierwszy zespół i młodych, gdyż podoba się bardzo Fonsece, Calafiori i Riccardi (może odejść na wypożyczenie), z kolei pomocnik Zalewski, powinien zostać, również by odeprzeć pokusy wielu klubów, które starają się o niego od pewnego czasu. To samo tyczy się Bove (również rocznik 2002), który był podglądany w ostatnich miesiącach przez Arsenal i PSG.

Autor: abruzzo